GAZETA KRAKOWSKA

№ 9[illegible].

W Srodę Dnia 7. Listopada 1804.

Z Wiednia d. 31. Pazdziernika.

J. C. K. Mość coraz nowe daie dowody prawdziwie oycowskiey staranności o dobro swoich poddanych w podroży przez Czechy; nie tylko wszędzie starał się ten Monarcha oddalić stamtąd grożące niebezpieczeństwo niedostatku, lecz nadto czuwał z daleka nad dobrem biednieyszey klassy ludzi w stołecznym mieście Wiedniu. Z tego powodu J.C.K.Mość z Budweis przysłał prezydentowi kommissyi nadworney w wydziale dobroczynności Xciu Jmć Szwarzenbergowi summę 10,000 ryń., którey przeznaczenie w następuiącym własnoręcznym liście oznaczył.

" Kochany Xżę Szwarzenbergu! końcem wsparcia prawdziwie ubogich ludzi, przy nadchodzącey zimie i pomnożoney drożyznie posyłam summę 10,000 ryń., aby ta podług mey myśli przez wydział dobroczynności iak naylepiey rozdzielona i obrócona była. W Budweis d. 27 Października 1804.

Franciszek.

Professor Robertson d. 29 t. m. w przytomności Arcy Xcia Jmć Karola i wielu osob z familii J. C. K. Mci, tudzież przy licznie zgromadzoney publiczności; czynił doświadczenia znowu przez siebie wynalezionym spuszczalnikiem. P. Michaud uczeń iego za pomocą, pomienionego spuszczalnika spuścił się z znaczney wysokości w Praterze, z nadzwyczayną zręcznością, i z wielkiem ukontentowaniem publiczności.

Z Leibach nadeszła wiadomość, o wspaniale obchodzoney tamże uroczystości d. 4 t. m. Dzień ten był tam dniem powszechney radości, z powodu ogłoszenia nowey godności N. Cesarza.

Podobne wiadomości dochodzą, z Neustadt, gdzie dnia tegoż samego ta uroczystość obchodzona była i z Mötkg gdzie dzień 14 Października na ten obchod był przeznaczony.

Z Brynu d. 28. Października.

List z Stambułu pod d. 25 p. m. pisany, oznaymia radość porty z poimania naczelnika rabusiow Tutiasigli, i z rozproszenia reszty iego wspolnikow, przez co bespieczeństwo gościncow przywrocone zostało.

Rozliczne wiadomości z Egiptu, są iedne drugim sprzecznemi wszystkie atoli nie nader pomyślne dla Porty.

W Syryi nowy buntownik podniosł sztandar rokoszu przeciw rządowi, Ali Aga nazwany, opanował on miasto i port Ladagnii na mieszkańcow tameczných, tudzież na obce okręty kontrybucyą, nałożył. Kapitan Ba-

szy iuż rozkaz odebrał, ażeby mocą oręża tego buntownik do dawny podległości zniewolic.

Mowią iż poseł francuzki żądał od porty, aby gdy przyydzie do woyny, lub za lub też przeciw Francyi oświadczyła śię koniecznie. — Dodaią atoli, iż aż dotąd Porta, stara śię utrzymywac raz przyiętą neutralnośc.

Serwią można teraz przyrownać, do kotła w którym wre rozgrzana oliwa. — Niezręczne dłonie chcąc pożarowi zapobiedz ieszcze go bardziey wzniecaią. Wieści z tamecznych okolic aż do 13 t. m. dochodzą, a w ten czas, głoszono, iż 4000 świeżego woyska, ciągnie ku Belgradowi z Semandryi przeciwko którem mocny korpus Serwiyczykow wyruszył, aby go, gdy iuż nie będzie można inaczey zbronią w ręku odwieść od tego przedśięwzięcia. W samym Belgradzie Kuszczangi Basza 500 tylko ludzi przysobie zostawił, a resztę rozpuścił. — Ci iednak ostatni opieraią śię temu, i odeyść niechcą.

Dowodzca powstańcow Haławacz (Czerny albowiem dla rany w nogę, oddalił śię od woyska, i w domu czyli też w innym od niebespieczeństwa dalekim mieyscu, leczy śię teraz) włoczy śię z 1000 konnicy i wszystkich Turkow morduie. Już do 3000 ludzi miało poledz od iego miecza.

Powstańcy żądali aby im Ferman W. Sułtana przez którego z baszow był czytany. Gdy więc Bekir Basza naypierwszego z swych dworzan, z Fermanem i własnym listem do insurgentow obozu wysłał, urazili śię wielu iż w tey mierze nie uczyniono zadosyć ich woli, nie dopuścili ogłoszenia Fermanu kazali natychmiast przysłanemu od baszy dworzaninowi odiechać, i oznaymili wyraźnie, iż niechcą więcey tureckiemu berłu podlegać, niektórzy politycy stąd wnoszą, iż iakieś obce mocarstwo, opiekuie śię Serwiyczykami. — Ci ostatni atoli zawarli niedawno ugodę, której punkta ważnieysze są następuiącey treści.

Nigdzie oprocz Belgradu, Szabacu i Semandryi żaden Turek w Serwii znaydować śię nie ma, i oprocz trzech miast wymienionych pod żadnym pozorem w całey prowincyi mieysca obronnego stanowic nie będzie wolno.

Pod żadnym pozorem rządcy tureccy do sprawowania dóbr narodowych należeć nie maią, nakoniec.

Mieszkańcy zamiast 700,000 piastrow podatku, odtąd millión zapłacić obowięzuią śię.

Do zawarcia ninieyszego przymierza z Serwianami Kuszczangi Basza naywięcey śię przyłożył. Lecz aż do potwierdzenia wyżey wzmiankowanych punktow, tak Serwianie iako i woyska Baszy pod bronią zostaną.

Jeżli prywatnym listom z Neapolu wiarę dadź mamy tedy woysko francuzkie tak zamek St. Elmo iako i wszystkie porty w Neapolitańskim zaięło, na odebraną wiadomość iż Nelson zatokę Messyny opanował. Francuzcy jenerałowie utrzymywali iż powodem do tego postępku była wiadomość, iakoby woyska rossyyskie z Korfu Sycylią opanować chciały, do którey wyprawy Anglicy część transportowych statkow dostarczyć mieli.

Inne listy z Włoch donoszą, iż oprocz woysk francuzkich stoiących w rzymskiey i neapolitańskiey ziemi, ieszcze tam 20,000 ludzi dąży. Tak wielka liczba woyska, zdaie śię, iż oprocz osadzenia tych kraiow przeciw Rossyianom, inne ukrywa zamiary.

Z Londynu d. 18. Października (przez Hollandyą.)

Tuteyszy poseł amerykański Monroe odiechał do Madrytu w nadzwyczayney okolicz-

ności. Przedmiotem iego podroży będzie zapewne ułożenie sporow, pomiędzy stanami ziednoczonemi, a Hiszpanią, względem granic Luizyany.

Admirał Kornwalis przeszłey soboty z Torbay do Brestu odpłynął.

Względem panuiący w Gibraltarze choroby pisma nasze umieszczaią list Jen. Trige w nim znayduie się dokładne opisanie teyże choroby i następuiący koniec „ Dr. North i Brid i inni lekarze mniemaią, iż powodem do tey choroby były zbyteczne gorąca tudzież niezdrowe powietrze, nie iest ona iednakże, ani nazbyt szkodliwą, ani też zaraźliwą.

Mowią że w krotce, wszelkie środki do powszechnego uzbroienia w całym kraiu ogłoszone będą.

Z Paryża d. 19. Października.

Twierdzą, że szwedzki agent handlowy, otrzymał rozkaz opuszczenia Francyi.

Podług doniesień z Korfu, siła morska rossyyska składa się tam z następuiących okrętow. Sześć liniiowych okrętow, 4 fregaty, 8 małe statki, i 8 do 10 małych armatnich, brigow, 4 liniiowe okręty i 2 fregaty miały 7 Września, iak twierdzą, wypłynąc na Adryatyckie morze.

Ponieważ tuteysze garkuchnie nie wystarczyłyby na wszystkie osoby na koronacyią wezwane, czynią przeto przygotowania w domach prywatnych, ku ich przyięciu.

Dzień 25 Października iest podług Monitora nieodzownie na dzień koronacyi Cesarza przeznaczony.

Ciało prawodawcze na d. 22 Października zwołano aby podług dekretu cesarskiego, było przytomnym iak konstytucya każe, namaszczeniu i koronacyi.

Listy z St. Domingo pod d. 20 Lipca donoszą, iż wszystko tam. w spokoyności, i że garnizon Francuzki coraz się bardziey pomnaża, przez Francuzow zbiegłych na wyspy sąsiedzkie. Stan buntownikow iest nader krytyczny. Brunatni mocno są roziątrzonemi przeciw Dessalinowi, Wielu nawet czarnych opuściło iego chorągwie.

Wczoray zgromadził się senat w St. Cloud. Mowią tu o nowym porządku w skarbowym wydziale; wieści atoli otem są bez fundamentu.

Z Hagi d. 20. Października.

Wczoray wylechało stąd do Paryża przeznaczone na dzień koronacyi poselstwo. Ambassador zaś Schimmelpennink wcześniey ieszcze udał się w tę samą drogę.

z Bayreuth dnia 8 Października.

P. Oubril, sprawuiący interessa Rossyiske, podawszy ieszcze raz w Moguncyi notę, na którą odpowiedzi nie odebrał, opuścił Francyą. Tak więc ogłoszona iest niezgoda między obydwoma mocarstwami walczącemi wgruncie o pierwszeństwo na lądzie Europeyskim, i patrzec teraz trzeba, czyli długo w tym stanie iawnego rozdwoienia bez przystąpienia do czynney woyny zostawać będą. Jeżeli Europa tak szczęśliwą będzie, że się żadne inne wielkie mocarstwo lądowe nie wmiesza do walki, która iak nas doświadczenie wszystkich czasow uczy, zawsze kosztem słabszego kończyć się zwykła, tedy miec będziemy ciekawe widowisko, gdyż scena woyny nie gdzie indziey bydź może, iak w południowey Europie i zakończyc się musi, zamiast na sekularyzacyi, na cywilizacyi, wszystkich lub przynaymniey niektórych prowincyi państwa Ottomańskego. Jeżeli prawda że Król Sardyński do Korfu iest wezwany, żete prowincye przeznaczone mu są w nadgrodę, życzyćby dla interesu ludzkości wypadało, aby kierował nim taki geniusz przedsięwzięcia, któryby przez mądre użycie okazuiącego się iuż tak dzielnie w przytłumionym

Greckim narodzie poruszenia zaprowadzić go mogł łatwo na tron Carogrodzki, i któryby, dawne Greckie Państwo, Greckie oświecenie i kunszta ożywić, oraz z popiołow wydobydź potrafił.

Oto iest notą podana przez P. Oubril dnia 21 Lipca t. r., Ministrowi zagranicznych interesow w Paryżu, która zupełnie o tym uwiadomia, czego Rossyia od Francyi żąda:

„Nota którą Ob. Minister niżey podpisanemu sprawuiącemu interessa Imperatora Imci wszech Rossyi podać rozkazał, musiała bydź posłana do Petersburga; Niżey podpisany winien oświądczyć, iż dwor iego bardzo mu naganił, że przyiął pismo, które dawnieyszym iego urzędowym kommunikacyom bynaymniey nie odpowiadało, i które nie było w takim sposobie ułożone, ażeby Monarsze iego podane bydź mogło. Wspomnione atoli pismo doszło do wiadomości Imperatora Imci, który z zadumieniem widział, że osnowa iego obeymuie szczególnie takie oświadczenia, które nietylko niemaią fundamentu, lecz nawet wcale nie stosuią się do noty pod dniem 22. Imperator Jmc już i tak wzruszony nieszczęściami, które wielką część Europy uciskaią, i niebespieczeństwami zagrażaiącemi Rzeszy Niemieckiey, za którą Rossya, z względu na obowiązki swoie szczególniey uiąć się musi, dowiedział się ieszcze o nowym zgwałceniu prawą narodow, popełnionym w Ettenheim; sądził więc, iż wypadło mu wezwać seym Rzeszy i Xiążąt Niemieckich, ażeby się z nim połączyli i wspólnie zanieśli przeciwko temu protestacyą do rzadu francuzkiego. Oświadczył Imperator Jmc podobne myśli w nadziei, iż rząd francuzki nadgrodzi zniewagę wyrządzoną związkowi niemieckiemu, i uwolni Europę od boiazni ażeby nadal nie działy się takowe gwałty. Rząd francuzki nie mogł nie odpowiedzieć na to wyraźne oświadczenie Imperatora Jmci; lecz wykrętna iego na to odpowiedź, obraża Rossyą, Rzeszę Niemiecką, a nawet Francyą; zrywa harmoniią, którą podług zapewnienia chciałoby się utrzymać, a którey skutkow dotąd ieszcze Rossya nie doznała. Nie żyiemy już w tych czasach, które zowiemy barbarzyńkiemi, i w których każdy kray miał tylko wzgląd na bezpośredni swoy interes; świeża polityka zasadzona na prawie narodow, wprowadziła pewne maxymy, które się ściągaią do ogolnego interessu kraiow. W takowym stanie rzeczy żaden kray nie może patrzeć oboiętnie na wypadek, który tak bardzo nadwątlił niepodległość i bespieczeństwo kraiow. Przez pokoy cieszyński przyięła Rossya gwarancyą i pośrednictwo Rzeszy niemieckiey; a w tym charakterze nie tylko Imperator Jnć miał prawo, lecz nawet był obowiązany oświadczyć zdanie swoie w tey okoliczności. Rząd francuzki będący także w podobnym charakterze,ośmiela się gwałcić neutralność Niemiec, i w nich podług upodobania postępować. Trudno iest poiąć, iak Imperator Jegomość nie ma mieć prawa uięcia się za tąż samą Rzeszą niemiecką, którey niepodległość i bespieczeństwo zapewnił. —Próżnoby sobie inaczey tłomaczono tak postępowanie Rossyi, którey pobudki są iasne, iako też wpływ nieprzyiacioł Francyi. Przyczyną tego iest nędzny stan, w iaki wtrącił Europę rząd Francuzki przez swóy wpływ, Jeżeliby utworzenie koalicyi miało być zamiarem Rossyi, ażeby woynę na lądzie odnowić, tedy nie byłoby wcale rzeczą potrzebną szukać do tego fałzywych powodow. Rząd francuzki dawno już i nie raz był przyczyną do zerwania węzła zgody, którą Imperator Jmć sam przez swoie umiarkowanie utrzymać pragnął. Nikt nie może, a tym bardziey rząd Francuzki, nie znać zamiarow gabinetu petersburskiego, ile że Jego Imperatorska Mość ie-

mene przed woyną ninieyszą namienionemu rządowi wyraźnie oświadczył potrzebę pracowania około skończenia pokoiu, i zapobieżenia nowym zmianom w Europie; oświadczył, że się chronić należy troskliwie wszelkiey pobudki do nieufności, i pozwolić każdemu narodowi, aby się swą niepodległością spokoynie cieszył. W tymże czasie doniosła Rossya gabinetowi francuzkiemu, iż wielkim iey iest życzeniem, ażeby się przyłożył do ustalenia teraźnieyszego porządku rzeczy, ażeby przez swoie umiarkowanie i bezstronność innym narodom europeyskim uczynił nadzieię, iż każdy rząd po nieszczęśliwey walce, która tak wiele krwi kosztowała, będzie się mogł nakoniec poświęcić z spokoynością i bespieczeństwem szczęśliwości powierzonych sobie kraiow. Imper. Jmć, od którego myśl woyny daleke, niczego bardziey niepragnie, iak przytłumić wszędzie płomień niezgody, lecz życzy sobie przytym, ażeby rząd francuzki, który, iak powiada, tego samego pragnie, zostawił spokoyność narodom, które w rozruchach teraźnieyszych żadnego udziału mieć nie chcą. — Takie było zawsze, lecz niestety dla ludzkości próżne życzenie Rossyi, która nigdy od podobnych prawideł nie odstępowała; wszystkie iey powtorzone, lecz zawsze bezskuteczne kroki u rządu francuzkiego odwołuiącego się zawsze do zawartych traktatow, żadnego innego nie miały celu. Z tego samego powodu proponowała Rossya pośrednictwo między Francyą i Anglią, lecz ta iey propozycya przyięta nie była. Wybuchnęła woyna; rząd francuzki mniemał, że ma prawo obsadzić kraie, które się próżno swey neutralności dopominały. Imperator Jmć zaspokoił się poniekąd, nie przez wzgląd na siebie samego, ponieważ przy potędze i stanie swego państwa na te okropne wydarzenia spokoynie patrzeć może, lecz przez wzgląd na bespieczeństwo innych potencyi Europeyskich. Nalegał często na rząd francuzki, lecz zawsze nadaremnie, aby neutralnemi zostały te kraie, których neutralność Francya i Rossya wspólnemi umowami zagwarantowała, Kazał także Imperator Jmć. powtórzyć swoie sentymenta względem tych kraiów, które iuż są w niebespieczeństwie dzielenia losu Włoch, części Niemiec i innych narodów pod władzą rządu francuzkiego iuż zostaiących. Lecz widząc, mimo wszystkie swoie usiłowania i przełożenia, że niebespieczeństwo codzień się powiększa, że woysko francuzkie z iedney strony brzegi morza adryatyckiego obsadziło, z drugiey, kontrybucyą woienną od miast anzyatyckich wybierało, i Danii zagroziło, gdy wreszcie tym sposobem teatr woyny aż do iego granic coraz bardziey się zbliżał, postanowił ściągnąć taką siłę zbroyną, któraby była zdolna dalszym przywłaszczeniom tamę założyć. Wszystkie te okoliczności znane są Europie, Pragnął Imperator Jmć. aby także rządowi francuzkiemu wiadome były, i wzaiemne deklaracye zawsze się do iednakowych ściągały przedmiotów. Nigdy przeto żaden rząd nie postępował sobie szczerzey iak Rossya w teraźnieyszych okolicznościach. Jeżeli takowe postępowanie nie iest otwarte, ieżeli ie uważać można iako krok nieprzyiacielski przeciw Francyi, lub iako napaść na pomyślność i spokoyność Rzeszy Niemieckiey, więc niemasz żadney różnicy między iawną uzurpacyą z iedney strony a sprawiedliwą niechęcią z drugiey; między napaścią i obroną, między uciemiężeniem i ocaleniem słabszego. — Niechcemy roztrząsać zapytania z prawa narodów, czyli Francya ma prawo oddalone z swey oyczyzny osoby ścigać we wszystkich kraiach, i przepisywać obcym narodom, iakim sposobem z niemi postępować sobie maią, lub czyli mogą rozdawać urzędy

bywszym emigrantom, których do swey służby i za swoich poddanych przyięły. Takowa nauka sprzeciwia się wszelkim sprawiedliwości zasadom, i tym nawet, które Francya tak uroczyście ogłosiła. Wszystkie wyobrażenia i wyrazy pomieszaćby z sobą trzeba, gdyby się chciano przekonać, iż Rossya nadwerężą niepodległość narodów europeyskich, przez to, że nie pozwala, aby iey urzędnik za granicą podług arbitralności rządu francuzkiego z mieysca na mieysce był przesyłany, i kiedy się upomina o osobę, która odebrała indygenat rossyiski, i od innego trzeciego narodu bez poprzedzaiącego wyroku przeciw wszelkiemu pozorowi prawa w tym właśnie momencie wydaną została. Nigdy Imperator nie dawał protekcyi spiskowym; szlachetny i szczery charakter iego tak dobrze iest znany całey Europie, iż nie potrzeba zbiiać równie fałszywych iak nieprzyzwoitych przytoczeń. Nawet sam rząd francuzki inaczey iest przekonany; niech sobie tylko przypomni kilkokrotne oświadczenia Imperatora, iż, ieżeliby którego z urzędników rossyiskich o wspomniony występek przekonano, natychmiast ukarze naysurowiey zbrodnią, którą za nayobrzydliwszą uważa. Gabinet Paryzki nigdy tak sprawiedliwemu oświadczeniu nie odpowiedział, nigdy nie przytoczył dowodu na poparcie swych żądań, a zatym nie ma prawa skarżyć się na ich niedopełnienie. Owszem w tym momencie, gdy Portugaliia neutralność swoię okupić musiała, gdy Neapol dla ocalenia teyże neutralności do utrzymywania niezmiernemi kosztami stoiących w swoim kraiu woysk francuzkich iest przymuszony, gdy całe Włochy, a zwłaszcza owe Rzeczypospolite, którym niepodległość i szczęśliwość przyrzeczono, gdy Szwaycarya i Hollandya za prowincye francuzkie uważane bydź mogą, gdy francuzkie woysko w innych częściach Europy na święte prawo narodów nieuważaiąc, i na osoby, w takowym momencie oddaie Imperator Jegomość pod wyrok wszystkich namienionych narodow i nawet pod rozsądek gabinetu St. Cloud zapytanie — kto z tych dwóch, Rossya czy i Francya bespieczeństwu Europy zagraża, kto niepodległości innych państw przez swoie prawidła naybardziey sprzyia, kto się wtrąca naybardziey do rządu i wewnętrzney policyi drugich narodow, i kto się dopuszcza naysamowolnieyszych czynow? — Lubo smutek który czuł Imperator Jegomość z powodu tak okropnego położenia rzeczy, równie był znany iak wzgląd, pod iakim toż położenie rzeczy uważał, sądził się atoli bydź obowiązanym do wytłumaczenia się z tego ile możności iak nayiaśniey, aby nierozumiano, iż na całym lądzie niemasz żadnego rządu, któryby miał śmiałość odezwać się za sprawiedliwością; aby rossyiskiemu rządowi nie zarzucano, iż swe współ-stany nieuczynił bacznymi na okropne skutki wynikaiące z dalszego zaniechania porządku i prawideł, od których dobro ich i bezpieczeństwo zawisło. Niewiem, iakby dowieść można w teraźnieyszey zatardze, że Rossya przez protestowanie się przeciw iawnemu, nie w granicach Francuzkiey Rzeczypospolitey, lecz w kraiu neutralnym Rzeszy Niemieckiey, przez gwarantuiącą i pośredniczą potencyą popełnionemu zgwałceniu prawa narodow, miesza się do wewnętrznych interessow Francyi. O tym niemasz żadney mowy, i Imperator nigdy nie miał myśli mieszania się do wewnętrznych interessow Francyi, gdyż każdy narod ma prawo ścigać obwinionego w swych własnych granicach, lecz żadnemu nie wolno wyłączać kogo samowładnie z pod prawa narodow, bo to prawo nie podlega na uchwałach iednego narodu, lecz się zasadza na iednozgodney woli państw wszystkich.

A zatym rząd francuzki mógł tylko żądać podług traktatu lunewilskiego od Xiążąt Rzeszy Niemieckiey oddalenia znayduiących się w ich kraiu emigrantow, którzy sobie ieszcze żadney oyczyzny nie obrali, lecz niemiał bynaymniey prawa wpadać z zbroyną ręką do obcych kraiow, i takowe osoby gwałtem porywać. — Z trudnością wierzyć kto będzie, że gabinet francuzki dla utrzymania się przy swym źle zrozumianym prawidle mógł się tak daleko oddalić od tego wszystkiego, co powolności i względow wymagało; że przytoczył przykłady wspomnienia nie warte, i że nawet w publiczuym piśmie śmierć oyca iego Nayiaśnieyszemu synowi przypomniał, że iego delikatne uczucie przez to obraził, iż wbrew wszelkiey prawdzie i wierze, obwinił okrutuym sposobem inny rząd, który Francya dla tego iedynie szkalowac nie przestaie, iż z nim w woynę iest wplątana.— Lecz próżno rząd francuzki usiłuie zastawiać się nadzwyczaynemi wnioskami, które teraźnieyszego stanu rzeczy nieodmieniaią, i usprawiedliwić niepotrafią samowolnego postępku, zniszczonego przez niezaprzeczone dotąd głowne przepisy prawa narodow. Niepotrzeba było także rozbierać noty obywatela ministra zagranicznych interessow podług iey całey osnowy, aby się przekonać, iż bynaymniey nie iest zaspokaiaiącą, a ieżeli zważemy cel, iaki sobie Imperator Jegomość w podaniu wiadomych not w Paryżu i w Ratyzbonie zeszłey wiosny założył. Okazuie się daley z namienioney francuzkiey noty; iż rząd francuzki miał zamiar powiększyć sprawiedliwą niechęć Imperatora, ponieważ w tey nocie stara się nieprzyzwoitym sposobem uniknąć tak ważnego zapytania, zamiast szczerze na nie odpowiedzieć. — Imperator Jmć nie unosi się żadną zawziętością; obchodzi go szczególnie dobro i spokoyność Europy. Nieomieszkuie więc użyć ostatniego środka w celu utrzymania, ieżeli można, związkow, przyiaźni z Francyą. Pragnie iedynie, ażeby nastąpił pokoy w Europie, ażeby nikt sobie iakokolwiek bądź zwierzchnictwa nad obcym kraiem nieprzywłaszczał, ażeby rząd francuzki uznał rowność praw dla słabszych, lecz niemniey, iak Francya, niepodległych kraiow. Nie ma Rossya ani chęci, ani interessu do prowadzenia woyny. Uczyni tylko swoy wybor podług przymusu okoliczności. Słusznie atoli może sobie podchlebiać, iż rząd francuzki zechce okazać rządowi rossyyskiemu taki stopień szacunku, azeby się przekonano, iż tenże rząd rossyyski nie będzie z bezczynną oboiętnością patrzał na nowe przywłaszczenia, iakichby kiedy nadal dopuścić się można było. Nie lęka się Imperator Jmć nikogo, lecz także nie chce nikogo straszyć, pragnie tylko drogą zupełney zgody przywrocić dawne związki z Francyą. Pierwszym zaś w tey mierze warunkiem iest, ażeby zachodzące wzaiemne obowiązki święcie wypełniano, po tym co się stało, obydwa kraie żyć mogą w dawnieyszem sposobie. lecz pod tym iedynie warunkiem. Odebrał przeto niżey podpisany rozkaz, ażeby oświadczył, iż może zabawić się dłużey w Paryżu, ieżeli zaydzie zgoda na następuiące punkta: 1) ażeby rząd francuzki stosownie do 5 artykułu taynego układu d. 11 Paźdz. 1801 zawartego, nakazał woysku swoiemu ustąpić z krolestwa neapolitańskiego, i ażeby potym przyiął na siebie obowiązek szanowania neutralności neapolitańskiey przez ciąg tak teraźnieyszey, iako też i przyszłych iakowych woien; 2) ażeby rząd Francuzki stosownie do 2go artykułu tegoż układu przyrzekł od tego momentu ułożyć się

poufale z Imperatorem Jmcią względem pewnych zasad, podług ktorych interessa włoskie mogłyby być ostatecznie załatwione; 3) ażeby rząd francuzki stosownie do 6go artykułu wspomnionego układu i obietnic swoich tyle razy czynionych Rossyi, obowiązał się do nadgrodzenia Krolowi Sardyńskiemu za poniesioną stratę; 4) nakoniec, ażeby rząd francuzki stosownie do przyiętych obowiązkow przez wspolną gwarancyą i pośrednitwo kazał nieodwłocznie ustąpić woysku swoiemu z całych Niemiec północnych, i przyiął na siebie obowiązek, iż będzie iak nayściśley szanował neutralność Rzeszy Niemieckiey, Niżey podpisany winien nareszcie dodać, iż ma rozkaz od rządu swoiego, ażeby domagał się kategoryczney na te cztery punkta odpowiedzi.„ Podp. *Oubril.*

Gdy na powyższą notę niedano zaspokaiaiącey odpowiedzi, podał zatym Pan d'Oubril w Paryżu drugą notę pod dniem 28 Sierpnia, wystawuiąc obraz dotychczasowych niepożytecznych negocyacyi między Rossyą i Francyą, i domagaiąc się nareście paszportu do wyiazdu z Francyi; pierwey iednak oświadczył: „Wszelako Imperator Jmć chce dotrzymać obietnicy swoiey. Dla oszczędzenia wylewu krwi ludzkiey, trzymać się będzie środka, iakiego mu wzaiemny stan Rossyi i Francyi pozwala. Wszakże, obydwa mocarstwa mogą uchylić wszelką nawzaiem kommunikacyą, która aby była nadal, potrzeba przyczyn pożytku i powolności, a bez czego daleko lepiey będzie, gdy z sobą wcale nie będą miały do czynienia. Że zaś stan ten rzeczy iest iedynie z powodu rządu Francuzkiego; od niego więc szczególnie zależeć będzie rozstrzygnienie zapytania: czyli woyna ma nastąpić lub nie? Jeżeliby rząd Francuzki dopuścił się nowych wyzywań przeciwko Rossyi lub iey sprzymierzeńcom, albo zagrażał bezpieczeństwu i niepodległości Europy, a tym sposobem dwor Rossyyski do woyny przymusił, na ten czas Imperator Jegomość użyie ostatnich środkow, iakich potrzebę sprawiedliwa obrona wskazuie, a to z dzielnością, równą cierpliwości w używaniu środkow, które nakazywało umiarkow nie bez ubliżenia honorowi i dostoyności korony swoiey.„

Korrespondencya dyplomatyczna od czasu noty pod dniem 7 Maia podaney na seymie Rzeszy Niemieckiey przez Rezydenta Rossyyskiego Klupffell, między Panem d'Oubril, sprawuiącym interessa dworu Petesburskiego w Paryżu, a ministrem Francuzkim związkow zewnętrznych, składa się z następuiących papierow. Naypierwod: Nota Pana Oubril pod dniem 9/21 Kwietnia V.S. i odpowiedź ministra Talleyranda pod 26tym Floreal roku 12go (16 Maia). — Powtore: Nota Pana Oubril pod dniem 21 Lipca powyżey umieszczona, i odpowiedź Francuzka pod dniem 9 Thermidor roku 12go. — Potrzecie: Nota Pana d'Oubril pod dniem 16/28 Sierpnia, którey koniec powyżey wypisaliśmy, i odpowiedź Francuzka pod dniem 14 Fructidor roku 12go. — Poczwarte: Nota Pana Oubril pod dniem 15/27 Sierpnia, i na tę nie odpowiedziano. Następnią potym dwie noty podane od Pana Oubril przed wyiazdem z Moguncyi.

Z Weymaru d. 16. Październiką.

Włościanie rossyyscy, ktorzy przywieźli wyprawę W. Xiężniczki Rossyyskiey, małżonki naszego Xcia dziedzicznego, wyiechali na powrot zupełnie kontenci. Każdy z nich dostał po dwa dukaty i zegarek srebrny, a każdy z dwoch unteroffieyerow, ktorzy im dla porządku towarzyszyli, otrzymał po 4 dukaty i zegarek złoty. Chciał Xżę przyiąć iednego z tych ludzi do służby swoiey za masztalerza, lecz dla rzewnych łez, ktore ten człowiek wylewał, musiano mu dac pokoy.

DODATEK

DO Nru. 90.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 7. LISTOPADA 1804.

Charakter i obyczaie Turków, wypis z dzieła P. Delaway, *pod tytułem Konstantynopol dawny i teraźnieyszy.*

Ciągła iednostayność mod i zwyczaiów u narodów wschodnich, iest rzeczą godną uwagi, mianowicie gdy w tey mierze zastanowimy się nad niestatecznością Europeyczyków. Turcy pomimo nieprzerwane związki z Grekami i Frankami, od dwóch wieków żadney w swoich zwyczaiach nie uczynili odmiany.

W zbyteczney Turków powadze cudzoziemcy upatruią więcey tępości poięcia, niżeli rozsądku; atoli pomiędzy małętnieyszemi postrzegać można zdolność do żartów dowcipnych i do przyiemney rozmowy. W stolicy wielu iest takich, którzy brali nauki w seminaryach i posiadaią literaturę wschodnią. Nie rzadką iest rzeczą słyszeć tam przytoczenia z dzieł poetów Perskich i Filozofów Arabskich, tak iak, u nas z pisarzów łacińskich i greckich. Umieią oni na pamięć powieści Arabskie i bayki; czyli allegorye Pilpaia i Lokmana. Przywodzą ie często w swoich rozmowach, i każdy dobrze wychowany człowiek lubi się popisywać z wyborem słów i gładką wymową.

Poiedynki nieznaiome są w Turczech, i zaboystwa n der rzadkie. Związki z kobietami, które gdzieindziey bywaią powodem do tylu zwad i niepokoiów, są tak dobrze w tym kraiu ustanowione, iż zgwałcenie praw cudzych, prawie staie się niepodobne. Przed ślubem kobiety nie widzą swoich lubowników, po ślubie nie widzą tylko swych mężów i naybliższych krewnych. Jest przytem nieiakie prawo honoru pomiędzy mężczyznami, nakazuiące, szanować haremy swoich znaiomych; Ktoby ten obowiązek zgwałcił, byłby wyrzuconym ze społeczeństwa lub zginąłby od trucizny. Ponieważ prawo Mahometa zabrania wszelkiey gry wymyśloney dla zysku, przeto i w tym względzie Turcy maią od nas mniey powodów do kłotni, Szachy są u nich grą nayulubieńszą. Wszelkie zakłady, uważaią za przestąpienie prawa.

Usunieciu tylu pochopów do gniewu, Turcy winni są tę zgodność i łagodne swoie obyczaie. Jeżeli czasem okażą iakową nieobyczayność i zuchwałość, to tylko względem tych, których przesądy wyłączaią od ich społeczeństwa. Należy iednak uważać, iż przykłady nieinteresowaney przyiaźni, są u nich rzadsze niżeli pomiędzy nami.

Turcy są niezmiernie zabobonni wierząc stale w uroki i czary, które, podług ich mniemania, skutkuią przez iedno spoyrzenie nieprzyiacioł lub niewiernych. Dla zabespieczenia się od tych złośliwych zamysłów, oblepiaią ściany wyiątkami z Alkoranu, wieszaią u sufitów kule śklane dla przyciągania uwagi swoich wrogów, i zasłaniaią się od ich wpływu czaprakami końskiemi.

Szczęśliwość Turków zależy na spoczynku. Często przepędzaią dzień cały na paleniu tytuniu, i to iest u nich dobre czasu użycie.

Wszystkich stanów ludzie zgromadzaią się do kafenhauzów, przystroionych wytwornie podług chińskiego gustu. Przesiadaią tam większą część dnia, wypalaią do czterdziestu

ulek tytuniu, i często wypiiaią tyleż filizanek kawy bardzo tęgiey i gorącey, lecz zawsze bez cukru.

Każdy prawie kafenhauz ma swoiego Racontatora czyli opowiadacza z profeſſyi, którego obowiązkiem ieſt zabawiać ciekawe zgromadzenie. Opowiada on powieści Arabskie, lub też dzienne zdarzenia. Często zwierzchność opłaca tych ludzi, ażeby zalecali czynności rządowe. Ich opowiadanie ieſt żywe, pełne gieſtow i deklamacyi. Gdy poſtrzegą, że powieść podoba ſię słuchaczom, przeſtaią mowić, odkładaiąc resztę do przyszłego posiedzenia.

Strzelanie złuku ieſt w wielkim poważeniu: sam Sułtan często ćwiczeniu temu przewodniczy, i ma sobie za chlubę okazywać w tem swoią umieiętność. Kształt ich łuku rożni ſię od Gotyckiego używanego w Anglii; robiony ieſt z rogu. zakrzywia ſię w tył, i ma tę piękną gładkość, nad którą ſię zadziwiano w posągach Dyany lub Kupidyna. W tych igrzyskach więcey zważaią na dalekie wyrzucenie ſtrzały, niżeli na trafienie do celu.

Turcy maią prawą oszczędnicze, i rożne dla wszyſtkich klass ubiory. Każdego poznać można po zawoiu większym lub mnieyszym, tego lub owego kroiu. Emirowie, prawdziwi lub mniemani Mahometa potomkowie, maią na zawoiach muślin zielony, inni płótno lub kitaykę białą. Wszyscy mężczyźni maią ogolone głowy. Duchowni noszą aż do dwudzieſtu łokci muślinu w swoich zawoiach. Woyskowi iakoto Janczarowie, Boſtandzi i Fopiis, noszą czapki rozmaitych i osobliwszych kształtow. Reiowie znaczni są z czapki ze skory iagnięcey, nazwaney kołpakiem. Dragomani i lekarze maią na głowach czarne futra.

Ludzie maiętnieysi noszą ubior długi, z cienkiey materyi. Futra używane są przez większą część roku. Turcy zawsze prawie maią w ręku tesri, to ieſt paciorki o 99 gałeczkach, z których każda iedno z nazwisk Boga wyraża. Te paciorki równie im służą do zabawy iako i do nabożeńſtwa.

Ludzie pospolici, osobliwie woyskowi, noszą suknie błyszczące, pantalony suwienne długie i pantofle czerwone: nogi u dołu są gołe. Naywiększą u nich okazałością, mieć zawieszone u pasa dwa piſtolety i nóż zakrzywiony, niezgrabnie srebrem nabity. Oprocz tego noszą u pasa kieszenie do tabaki i żywności, co ich niezmiernie obciąża. Raiowie nie maią prawa noszenia w ſtolicy iakieykolwiek bądź broni.

(Reszta potem.)

CENA ZBOZ

Na targu w Krakowie d. 6. Liſtopada 1804.

Korzec Pszenicy	- - zł. pol.	35 do	38.
— Zyta	- - - - — —	31 —	33.
— Jęczmienia	- - - — —	18 —	22.
— Owsa	- - - - — —	12½ —	14.
— Grochu	- - - - — —	20 —	24.
— Kaſzy iaglaney	- - — —	10 —	48.

W Wiedniu d. 24. Października.

Meca wynoſząca 21 naſzych garcy:

— Pſzenicy	- - - zł. pol.	26 do	30.
— Zyta	- - - - — —	20 —	27.
— Jęczmienia	- - - — —	16 —	18.
— Owsa	- - - - — —	9 —	12.

W Brynie d. 23. Października.

Meca Pſzenicy	- - - - zł. pol.	26 do	[illegible]
— Zyta	- - - - — —	25 —	26.
— Jęczmienia	- - - — —	16 —	17.
— Owsa	- - - - — —	10 —	11.
— Prosa	- - - - — —	21 —	26.

W Gdańsku d. 17. Października.

Szefel czyli pół korca naſzego w monecie pruskiey (Na łaszt wchodzi 60 szefłow.).

— Pſzenica	- - zł. pol.	14 do	19⅓.
— Zyto	- - - — —	10 —	12.
— Jęczmień	- - — —	6 —	7½
— Owies	- - — —	5 —	6.

DONIESIENIA.

Ponieważ dla wypisany konkurs osadzenia syndyka z roczną pensyą 300 zł. ryń. kr. magiſtracie Brzozowskim na dzień 20 Julii t. r. dla niedoſtarczaiących kandydatow bez skutecznie upłynął, przeto na mocy wysokiego gubernialnego dekretu pod d. 3 9bra t. r. z tym dokładem powtornie wypisuie ſię, iż życzący sobie tego mieysca na ſię zaopatrzyć dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey do oſtatniego 9bra t. r. urzędowi cyrkularnemu Sanockiemu podać.

Magiſtrat Miaſta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym do Publiczney podaie wiadomości, iż oświecenie Latarniow na sposob Wiedeński w Krakowie także przedſięwzięte zoſtanie

do czego nowe Latarnie Wiedeńskie rozdane będą, i takowe oświecanie na lat 10 mniey dni 15 to iest od dnia 16 Listopada r. b. rachuiąc aż do końca Października 1814 roku sposobem publiczney w Ratuszu Krakowskim na dniu 7 Listopada r. b. o godzinie 9 zrana odbywać się maiącey licytacyi, temu w Arendę wypuszczone zostanie, który się za naymnieyszą cenę w goż podeymie. Cena fiskalna rocznego oświecenia iest 6190 ryń. Maiący chęć licytowania maią się w wadyum 619 ryń. zaopatrzyć. Dalsze kondycye tey licytacyi mogą bydz codziennie w Expedyturze magistratualney przeyźrane.

Drdacki.
Gollmayer.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 30. *Października* 1804.
Hohn.

Gdy na dniu 17 7bra t. r. dla osadzenia 1go Assessora w magistracie Przemyslkim dla niedostatku kompetentow termin bezskutecznie upłynął przeto dla osadzenia tegoż z pensyą roczną 300 ryń. powtorny termin ztym dokładem wypisuie się aby kompetenci życzący sobie, prozby swe dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowniczey zaopatrzyli i takowe urzędowi cyrkularnemu Przemyślkiemu podali. W Krakowie dnia 25 8bra 1804.

Ponieważ na dniu 28 Julii t. r. zawakowane mieysce syndyka dla niedostatku kompetentow osadzone bydz nie mogło przeto powtorny termin na dzień ostatniego 9bra t. r. dla osadzenia tegoż mieysca z pensyą roczną 250 ryń. z tym dokładem wypisuie się aby życzący sobie kompetenci zaopatrzywszy prozby swoie dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey Urzędowi Cyrkularnemu Myślenickiemu podali. W Krakowie d. 25 8bra 1804.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym Edyktem do powszechney podaie wiadomości, iż dom prawem przekonanego Jana Neudörfera i Elżbiety małżonkow własny w wydziale III. pod Nrem 263 stoiący, ryń. 776 kr. 48 urzędownie oszacowany, na żądanie JPana Jana Kohlbergera prawem przekonywaiącego w celu odzyskania pretensyi w kwocie ryń. 279 sobie przysądzoney dnia 6 miesiąca Grudnia r. b. o godzinie 3 popołudniu podług następuiących warunkow w tuteyszey Kancelaryi sądowey:

a) iż życzący sobie wzwyż wyrażoney Kamienicy nabydź ma dziesiątą część szacunkowey summy mieć przy sobie,

b) resztuiącą zaś summę z zalicytowania wynikaiącą w przeciągu dni 14 do sądowego depozytu złożyć, zaś

c) iż więcey ofiaruiący czyli przyszły kupiciel stosownie do ustawy sądowey §. 436 długi na tey kamienicy zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed unowionem zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąć wzbraniali się sprzedawany będzie.

Maiącym zatem chęć nabycia onego podaie się do wiadomości aby się na mieyscu i w czasie dopiero wzwyż wyznaczonem znaydowali.

Nakoniec wierzyciele prawo zastawu na tym domu maiący upominaią się, aby swoie pretensye, w dniu maiącey się odbywać licytacyi do protokołu wnieśli, inaczey na niezgłaszaiących się, żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi rzeczonego Domu wynikaiącey miany nie będzie.

Gollmayer.
Kannamiller.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 12 *Października* 1804.
Hinta.

Przez Magistrat municypalnego Miasta Kenty, wszystkim komu o tem wiedzieć należy publicznie głosi się, iż znalezione nieznaiomym osobom przez mieyscową policyą odebrane trzy to iest: 2 tombakowe, a ieden koronno złoty kieszonkowe zegarki do depozytu sądowe-

go złożone zostały. Wszyscy więc, ktorzy do rzeczonych powyżey zegarkow sądzą się mieć prawo, przed tuteyszy sąd w przeciągu iednego roku od daty niniejszey rachować się mającego, do probowania własności swey tym pewniey stawić się mają, gdyż wrazie przeciwnym z temi podług praw cywilnych w tey mierze wyszłych postąpiono będzie.

W niedostatku burmistrza.

Tom. Kłoziński, syndyk,
Joz. Zuberski, radny.
Kenty Wędkiewicz, radny.

Z Rady Magistratu Municypalnego Miasta Kenty.
Dnia 10 8bra 1804.

Paweł Kowalski, prot.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey Jozefowi Wohlbergerowi arendatorowi Swiczkowego żydowskiego oboch Galicyy niniejszym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Piotr Parysiot przez C. K. Fiskusa obżałowany do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o summę złp. 64,113 załobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się iemu tu będącego adwokata P. Liebicha z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczeta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto niniejszemi w tym zamiarze wspomina się, ażeby w dniu 20 miesiąca Grudnia roku bież: albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił; zgoła stosownie do przepisow oświadczył się czyli też sprawę wspólną radą i razem popierać żechce, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gölimayer.
Kannamiller.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 14 Września 1804.

Filmia.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, niniejszym Edyktem Czy. Jana Meyznera uwiadomiaią, że Wawrzeniec Szlamowski wielebny i Jakob Niepraszki opiekuno małoletnich Hypolita Wyzmonta i Klary z Wyzmontow Roberta Stępkowskiego małżonki o dozwolenie Exekucyi na zaspokoienie summy 3000 zł. pol. z prowizyą załobę u Sądu tego podał i pomocy sądowey dopraszał się.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania onemu tuteyszego sądowego adwokata Zatańskiego za Kuratora z iego kosztem i niebespieczeństwem ustanowił, i z tem tyż poczęty spór podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw prowadzony n i ukończony będzie, zaczem tenże niniejszym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 8 Stycznia 1805 godzinę 9 ranną do excepcyi stawił się, i patronowi sobie naznaczonemu dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub innego Patrona sobie obrał, i tego sądowi oznaczył, zgoła wszystkich iakie tylko skutecznemi bydź sądzi do obrony swey użył środkow; gdyż inaczey wynikłe mogące nie miłe stąd skutki sam sobie przypisać sobie będzie winien.

Dan w Lublinie dnia 11 8bris 1804.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Dostenberg.

Z Rady C. K. sądow szlach: Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Tom. Rayski, sekr.